

WTOREK
128|01|2025|

GAZETA 139 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



**JULEK PAWLIK DOTARŁ
NA JAWĘ! \5**



**DO WYPIEKÓW DODAJE
OWADY \6**



WYZWANIA SĄ POTRZEBNE \8



**SZEŚĆ TON UBRAŃ
PO „WIETRZENIU SZAFY” \10**

SPORT

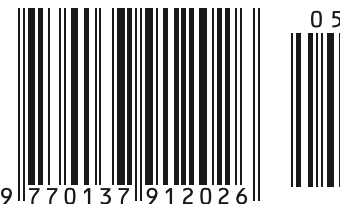


**PIĘKNA KARIERA
I PIĘKNY WIEK \12**



**KŁOPOTY STOMILU,
RADOŚĆ BARCELONY \16**

ISSN 0137-9127



9 770137 912026

PIRACI DROGOWI NA PLANIE FILMOWYM

**NOWY PORTAL
WAWA.INFO**



wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA



PREZYDENT DUDA: CZEŚĆ PAMIĘCI WSZYSTKICH POMORDOWANYCH

„Polacy są strażnikami pamięci o takich miejscach jak były obóz Auschwitz, by ta pamięć nie zginęła, a przez nią świat nie pozwolił na to, by doszło do katastrofy ludzkości” – podkreślił prezydent Andrzej Duda, który na terenie byłego obozu Auschwitz oddał hołd ofiarom.

My, Polacy, na których ziemi, okupowanej wtedy przez hitlerowskich Niemców, Niemcy zbudowali ten przemysł zagłady i ten obóz koncentracyjny, jesteśmy dzisiaj strażnikami pamięci” – powiedział prezydent Duda, który złożył wieniec przed

Ścianą Straceń w byłym obozie Auschwitz I wspólnie z ocalałymi, byłymi więźniami niemieckich nazistowskich obozów.

Prezydent podkreślił, że bycie strażnikami pamięci jest w pewnym sensie kontynuacją misji rtm. Witolda Pileckiego, który

raportował o obozie Auschwitz. W 1940 roku Pilecki dobrowolnie dał się zatrzymać Niemcom, by dotrzeć do KL Auschwitz i zebrać informacje o obozie i utworzyć tam organizację konspiracyjną. „By (...) móc zanieść to świadectwo aliantom zachodnim, po to, by zaświadczyć, co robią na okupowanych przez siebie ziemiach, co robią z podbitymi narodami hitlerowscy Niemcy” – dodał.

Prezydent przypomniał też, że 27 stycznia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu, ustanowiony w 2005 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. „Dlatego, że jak dobrze wiemy, obozy

koncentracyjne, a przede wszystkim obozy zagłady takie jak Auschwitz-Birkenau, a w szczególności Birkenau, zbudowane zostały po to, by realizować zagładę narodu żydowskiego. Taki był plan, zbrodniczy plan Hitlera, taki był zbrodniczy plan nazistowskich Niemców w czasie II wojny światowej, by dokonać ich zagłady” – stwierdził prezydent, który podziękował wszystkim za przybycie na poniedziałkowe uroczystości do Oświęcimia i „tego muzeum będącego strasliwym świadectwem zagłady, jakiej dopuścili się hitlerowscy Niemcy na narodach, a przede wszystkim na narodzie żydowskim, w latach



Byli więźniowie KL Auschwitz wzięli udział w uroczystościach z okazji 80. rocznicy wyzwolenia obozu

II wojny światowej”. „Cześć pamięci wszystkich pomordowanych. Cześć pamięci wszystkich, którzy zmarli, cześć pamięci wszystkich, którzy cierpieli. Wieczne odpoczywanie racz im dać, Panie” – powiedział prezydent.

Wczoraj minęło 80 lat od oswobodzenia przez oddziały Armii Czerwonej niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau, w którym Niemcy zamordowali ok. 1,1 miliona kobiet, mężczyzn i dzieci. Zgodnie z informacjami

Muzeum Auschwitz-Birkenau ok. 1 miliona z nich stanowili Żydzi, zamordowano również ok. 70 tysięcy Polaków, 18 tysięcy Romów, 14 tysięcy sowieckich jeńców wojennych i około 12 tysięcy więźniów innych narodowości.

Główne uroczystości rocznicowe odbyły się przed historyczną główną bramą byłego obozu Auschwitz II (Birkenau) z udziałem byłych więźniów, a także ok. 60 delegacji reprezentujących państwa i organizacje międzynarodowe. **PAP/RED.**



TRAGICZNA DATA

19 lat temu (28 stycznia 2006 roku), podczas wystawy gotębi pocztowych, pod ciężarem nieusuniętego śniegu zawalił się dach jednej z hal Międzynarodowych Targów Katowickich, w wyniku czego zginęło 65 osób, a 170 zostało rannych.



ZBIGNIEW ZIOBRO ZOSTANIE DOPROWADZONY SIŁĄ PRZED KOMISJĘ?

Sąd Okręgowy w Warszawie zgodził się na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie byłego ministra sprawiedliwości, a obecnie posła PiS Zbigniewa Ziobry na posiedzenie sejmowej komisji śledczej ds. Pegasusa. Posiedzenie komisji zaplanowano na piątek. Postanowienie sądu w tej sprawie ukazało się na jego

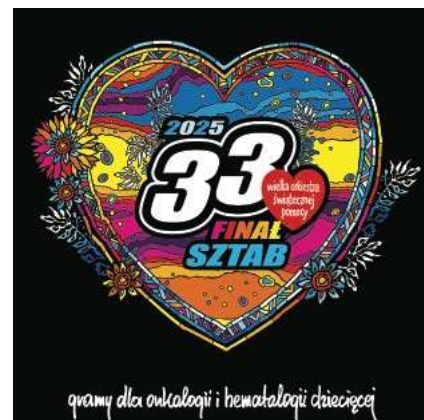
stronach internetowych. Były minister sprawiedliwości uważa, że sejmowa komisja śledcza ds. Pegasusa w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 10 września ub.r. jest nielegalna, a także, że dochodziło do manipulacji związanej z składem wyznaczonym do rozpoznawania jego sprawy.

ŹRÓDŁO: PAP

ILE ZEBRAŁA WOŚP?

W niedzielę przed północą na koncie 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy było 178 mln 531 tys. 625 zł. Ostateczny rezultat, który zawsze jest wyższy od kwoty z dnia finału, Fundacja ogłosi za kilka tygodni.

ŹRÓDŁO: PAP



Z powodu ryzyka zablokowania przez Węgry tej decyzji w poniedziałek rano, jeszcze przed

posiedzeniem ministrów, w Brukseli spotkali się ambasadorowie krajów członkowskich. Jak poinformowało źródło w UE, podczas spotkania Węgry miały dostać gwarancje od Komisji Europejskiej dotyczące rozmów z Ukrainą

w sprawie tranzytu gazu. KE będzie kontynuować te negocjacje, włączone zostaną w nie także Węgry i Słowacja.

Szef MSZ Węgier Péter Szijjártó przed posiedzeniem ministrów oświadczył, że oczekuje na oficjal-

ne gwarancje ze strony KE dotyczące bezpieczeństwa dostaw gazu. Ukraina zdecydowała o nieprzedłużeniu umowy na tranzyt rosyjskiego gazu, która wygasła z końcem roku.

Budapeszt do tej pory blokował przedłużenie

sankcji gospodarczych nałożonych na Rosję w związku z wojną w Ukrainie, wskazując jako powód zmianę władzy w USA. Po zaprzysiężeniu Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych Węgry zaczęły domagać się gwa-

rancji dotyczących tranzytu gazu przez Ukrainę.

Jeśli kraje członkowskie jednomyślnie nie zdecydowałyby się na przedłużenie obostrzeń, co robią co sześć miesięcy, sankcje wygasłyby z końcem stycznia. **ŹRÓDŁO: PAP**

SANKCJE NA ROSJĘ ZOSTAŁY PRZEDŁUŻONE

Ministrowie spraw zagranicznych państw UE w poniedziałek w Brukseli jednomyślnie zdecydowali o przedłużeniu sankcji gospodarczych na Rosję, które miały obowiązywać jedynie do najbliższego piątku. Węgry, które wcześniej blokowały ten krok, otrzymały zapewnienie, że KE będzie dalej negocjować z Ukrainą możliwość tranzytu gazu.

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Andrzej Mielnicki
Artur Dryhynicz
WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539

PIRACI DROGOWI NA FILMOWYM PLANIE

Piraci drogowi powinni mieć się na baczności, bo w każdej chwili mogą stać się głównymi aktorami filmu. Tyle że za swoją grę raczej nie zbiorą owacji i nie czeka ich Oscar, a co najwyżej słony mandat. Bo nie ma miejsca na drodze dla agresywnych kierowców.

Dla większości z nas to wyraz troski o bezpieczeństwo na drodze, ale są też tacy, którzy uważają, że to zwykłe donosicielstwo, a już na pewno wtedy, kiedy sprawa ich dotyczy. Policja dostaje coraz więcej zgłoszeń o agresywnym zachowaniu niektórych użytkowników dróg, bo też coraz więcej kierowców ma w aucie małe kamerki, które rejestrują wszystko to, co dzieje się na drodze podczas jazdy.

Więcej zgłoszeń

W ubiegłym roku do policji w całym kraju wpłynęło prawie 30,6 tys. zgłoszeń dotyczących agresywnych i niebezpiecznych zachowań na drogach. To więcej niż dwa lata temu, kiedy tych zgłoszeń było ponad 29,5 tys. Chodzi o powiadomienia, które trafiają na policyjne adresy akcji „Stop agresji drogowej” w komendach wojewódzkich i Komendzie Stołecznej Policji.

Tam przesyła się informacje na temat agresywnego zachowania kierowcy. A dowodem może być załączony przez nas filmik, np. z kamery w samochodzie.

Z informacji Komendy Głównej Policji wynika,

że w 2024 roku najwięcej, bo 7146, takich zgłoszeń otrzymała Komenda Stołeczna Policji, a następnie komendy wojewódzkie we Wrocławiu — 4250, Katowicach — 3003, Poznaniu — 2828, Krakowie — 2319 oraz Gdańsku — 2069. Duża liczba sygnałów wiąże się oczywiście z dużą liczbą mieszkańców i dużym natężeniem ruchu w tamtych regionach. Najmniej zgłoszeń wpłynęło na skrzynki meilowe komend wojewódzkich w Kielcach — 349, Rzeszowie — 419 i Białymstoku — 512.

U nas spadek

Jak na tym tle wypadła region warmińsko-mazurski? Otóż w ubiegłym roku do Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie wpłynęło 668 zgłoszeń w ramach akcji „Stop agresji drogowej”.

— To mniej niż dwa lata temu, kiedy takich zgłoszeń otrzymaliśmy 1055 — mówi podkom. Tomasz Markowski, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie.

To odwrótnie niż w całym kraju. Czemu przypisać ten spadek? Być może na przykład temu, że kierowcy są bardziej świadomi. Zdają sobie sprawę z tego, że nie



**Nie bądź obojętny,
Twoja reakcja ma znaczenie.**

ZGŁOŚ ZDARZENIE

tylko policjanci ich obserwują, ale też inni uczestnicy ruchu drogowego i potem wyciągane są wobec nich konsekwencje.

— Zgłoszenia dotyczą przede wszystkim nieprawidłowego wyprzedzania czy wymuszania pierwszeństwa przejazdu, ale też innych niebezpiecznych zachowań świadczących o drogowej agresji — dodaje podkom. Markowski, zapewniając jednocześnie, że każde zgłoszenie dotyczące naruszenia przepisów ruchu drogowego, które trafia do policji, zostanie rozpatrzone.

Kamerka to spokojny sen

W Polsce prawo nie zakazuje korzystania z wideorejestratorów. Kamera w aucie może okazać się bardzo przy-

datna, bo nie sposób przewidzieć, co, kiedy i komu może przydarzyć się podczas jazdy. Jak pokazują policyjne statystyki, nagranie z takiej kamery może być też skutecznym batem na kierowców, którzy za nic mają przepisy, a tym samym zdrowie i życie innych użytkowników dróg.

Kamerka to spokojny sen — mówią kierowcy, którzy coraz częściej mają w autach dwie kamery: z przodu i z tyłu. Obie rejestrują obraz.

Te urządzenia potrafią naprawdę wiele, bo dzięki wbudowanemu GPS rejestrują nie tylko to, co dzieje się na szosie, ale także prędkość pojazdu, co może okazać się nieocenione w kryzysowych sytuacjach, choćby wypadku czy kolizji. Kamera nagrywa zwykle w jakości full HD, co

gwarantuje doskonały obraz, na którym dobrze widać np. tablice rejestracyjne.

Jak zgłosić pirata?

Informacje w sprawie zdarzenia, do którego doszło na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, można wysłać na adres: stopagresji-drogowej@ol.policja.gov.pl.

Po zgłoszeniu sprawą zajmą się policjanci, wykorzystując przesłane nagranie.

Pamiętajmy, że im więcej informacji dostanie od nas policja, tym większa szansa na pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcy. Jakie informacje przesłać policji? Jeżeli mamy nagranie lub zdjęcie, to pamiętajmy, by przesłać je wraz ze zgłoszeniem (maksymalny rozmiar załącznika wynosi 25 MB).

Opiszmy sytuację, uwzględniając datę, godzinę, miejsce oraz sprawcę: markę i model pojazdu, numery rejestracyjne, opis kierowcy. Podajmy też swoje dane: imię, nazwisko, adres do korespondencji, numer telefonu. Wówczas też będziemy mogli się dowiedzieć, co zrobili w tej sprawie policjanci.

Mówią liczby

Jak wynika z danych Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, w ubiegłym roku w naszym regionie doszło do 756 wypadków, w których zginęło 81 osób, a rannych zostało 877. Dwa lata temu zanotowano 764 wypadki, w których śmierć poniosło 77 osób, a rannych było 881.

Natomiast w kraju w minionym roku doszło do 21 528 wypadków drogowych, w których zginęło 1881 osób, a 24 825 zostało rannych. Dla porównania w 2023 roku w Polsce było 20 936 wypadków, w wyniku których 1893 osoby poniosły śmierć, a rannych zostało 24 125 osób (w tym ciężko 7595). Jak widać, w 2024 roku wypadków było o 592 więcej, a ofiar śmiertelnych o 12 mniej niż w 2023 roku.

ANDRZEJ MIELNICKI

NIE NA STOKU NARCIARSKIM, A NA POLIGONIE

Na nietypowy sposób spędzenia zimowej przerwy w nauce zdecydowało się kilkudziesięciu uczniów, którzy zamiast szusować po stokach, wybrali koszary i poligon. Podczas ferii przejdą szkolenie wojskowe.

Rosną szeregi terytorialsów. W miniony piątek w Braniewie szkolenie podstawowe w 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej rozpoczęło ponad 80 ochotników. Największą grupę wśród nich stanowią uczniowie, którzy skorzystali z programu „Ferie z WOT”. Wielu z nich przygotowuje się do matury. Dla niektórych terytorialna służba wojskowa może być pierwszym krokiem do kariery zawodowego żołnierza. Wszyscy są

przekonani, że uda im się pogodzić służbę ze szkolnymi obowiązkami.

— Chciałem się sprawdzić. Myślę, że pogodzę przygotowania do matury z wojskiem — stwierdził Gabriel, jeden z ochotników, który wiąże swoje plany z wojskiem.

Wśród ochotników są też osoby, które już pracują i teraz chciałyby połączyć służbę z pracą zawodową, a WOT daje taką możliwość.

— Spróbowania swoich sił w armii. Zobaczenia,

dotknięcia czegoś nowego, ale też przełamania rutyny dnia codziennego — tłumaczył powody, dla których chce być terytorialsem inny z ochotników. Jest przekonany, że uda mu się połączyć służbę z obowiązkami zawodowymi. W pracy dostał dwutygodniowy urlop bezpłatny na czas szkolenia i nie było z tym żadnych problemów.

Teraz przed przyszłymi żołnierzami nauka podstaw wojskowego fachu. Przez 16 dni będą uczyć się m. in. taktyki, musz-

try i ratownictwa pola walki. Sprawdzianem tych umiejętności będzie pętla taktyczna - wielokilometrowy przemarsz, na trasie którego żołnierze będą wykonywać zadania związane z zagadnieniami poznanymi na szkoleniu.

Jeśli pomyślnie przejdą wszystkie etapy szkolenia, czeka ich złożenie przysięgi wojskowej. A złożą ją wspólnie z kolegami, którzy pod koniec ubiegłego roku rozpoczęli szkolenie hybrydowe (podzielone na kilka weekendów, dosto-



sowane do ich aktywności zawodowej). Przysięga oddanie się 8 lutego w Elku. Nowi żołnierze będą służyć w batalionach 4W- MBOT w Olsztynie, Braniewie, Morągu, Giży-

cku i Elku. A warmińsko-mazurska brygada, który liczy ok. 3,5 tys. żołnierzy, jest dziś największą spośród wszystkich brygad obrony terytorialnej w kraju.

AM

RESTAURATORZY LICZĄ NA MENADŻERA

Władze Olsztyna wybrały menadżera Śródmieścia. Ma rozwiązać problemy m.in. Starego Miasta. A ich lista jest już gotowa.

Staromiejscy przedsiębiorcy przez lata narzekali, że ratusz nie ma pomysłu na ożywienie tej części Olsztyna. Ich frustrację pogłębiał widok pustych uliczek, a co za tym idzie — niewielkiej liczby gości w prowadzonych przez nich lokalach. — To problemy związane z organizacją ruchu, w tym z parkowaniem, planem imprez, które by przyciągnęły gości. To wreszcie sprawa utrzymania czystości — wylicza sprawy do załatwienia jeden ze staromiejskich restauratorów.

Siedem lat temu władze Olsztyna powołały nawet specgrupę złożoną z urzędników i przedsiębiorców. Przedstawiono listę kilkunastu wydarzeń, które miałyby zmienić sytuację. Od tamtej pory jednak znów niewiele się działo. Nastawienie ratusza zaczyna się jednak zmieniać. Przykładem jest pochylenie się nad formą prowadzenia letnich ogródków. Chcąc go urządzić, każdy z restauratorów musi zapłacić za zajęcie tzw. pasa drogowego. A nie są to małe pieniądze; stawka dzienna wynosi kilka złotych za metr kwadratowy.

Ratusz powołuje menadżera

Teraz przyszedł czas na kolejne ruchy. Władze Olsztyna powołały właśnie menadżera Śródmieścia. Została nim Maria Dzieciątek. — Jest prezesem Towarzystwa Miłośników Olsztyna, wcześniej pracowała w Miejskim Ośrodku Kultury, a potem w muzeum katedralnym we Fromborku, angażowała się przez lata w wiele społecznych działań, była jednym z partnerów projektu Podwórka z Natury — informuje ratusz.

— Jednym z głównych zadań będzie zajęcie się problemami Starego Miasta i animacją tej części miasta — mówi Patryk Pułikowski, rzecznik ratusza.

Dodaje, że do obowiązków menadżera będzie

też należała koordynacja współpracy z przedsiębiorcami tak, żeby wprowadzić rozwiązania zwiększające liczbę osób korzystających z przestrzeni publicznej.

Wśród zadań jest również współpraca z instytucjami kultury w celu poprawy oferty dla mieszkańców, w tym wydarzeń o charakterze kulturalno-rozrywkowym.

Menadżer ma też inicjować kampanie promujące Śródmieście i Stare Miasto i „prezentowanie ich jako atrakcyjnego miejsca do życia, pracy, wypoczynku i inwestycji, zarówno dla mieszkańców, jak i dla odwiedzających”. — Liczymy na współpracę — mówi Wojciech Krocze, prezes stowarzyszenia Starówka Razem. — Ze swojej strony powinniśmy zająć się prowadzeniem własnych biznesów, a nie rozwiązywaniem problemów biurokratycznych.

Lista problemów do rozwiązania

Ze swojej strony staromiejscy restauratorzy przygotowali listę najważniejszych problemów, które powinny zostać rozwiązane. — Zostały one już przedstawione prezydentowi Olsztyna — dodaje Wojciech Krocze. — Zwracamy m.in. uwagę na konieczność zapewnienia środków na remonty zabytkowych elewacji kamienic oraz poprawę oświetlenia ulic, zwłaszcza w bardziej zaniedbanych częściach starówki. Obecny stan architektury często daje wrażenie zaniedbania, co negatywnie wpływa na wizerunek Starego Miasta. Przedstawiony przed laty masterplan oświetlenia pozostał niestety w sferze wizualizacji. Jego choćby częściowa realizacja znacząco podniosłaby atrakcyjność naszej dzielnicy, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym.

Przedsiębiorcy ze Starego Miasta proponują też całoroczne ogródki przy



Fot. materiały nadesłane

Czy uda się ożywić Stare Miasto?

pubach i restauracjach. Sprawę ma rozwiązać opracowanie koncepcji przy współpracy z odpowiednimi jednostkami (ZDZiT, konserwator zabytków, Wydział Architektury), która ułatwiłaby uzyskanie pozwoleń na urządzenie takich miejsc.

Kolejna sprawa to bezpieczeństwo i porządek. — Uważamy, że niezbędne jest zwiększenie patroli policji lub straży miejskiej na starówce, zwłaszcza w weekendowe noce. Niestety, zdarza się, że w sobotnie i niedzielne poranki ulice są zanieczyszczone potłuczonymi

butelkami. Zaułki traktowane jak szalety czy częste akty wandalizmu to zjawiska, którym należy w sposób konsekwentny i trwały zapobiegać — podkreślają staromiejscy restauratorzy.

Kolejna sprawa to wzrost atrakcyjności kulturalnej Starego Miasta. Przedsiębiorcy proponują rozważenie wsparcia ulicznych artystów i stowarzyszeń, co może przyczynić się do ożywienia i uatrakcyjnienia przestrzeni publicznej (np. święto muzyki). Ważne jest też odpowiednie skomunikowanie Starego Miasta z innymi dzielnicami.

Rozwiązaniem byłoby uruchomienie nocnych kursów tramwajów w piątki i soboty w godzinach 23-2. — To umożliwiłoby gościom staromiejskich lokali łatwy i bezpieczny powrót do domów na osiedlach Jaroty, Pieczewo oraz Nagórki. Obecnie brak nocnego transportu publicznego zniechęca wielu mieszkańców do spędzania czasu na Starym Mieście, a uruchomienie takiego połączenia mogłoby zwiększyć aktywność kulturalną i gospodarczą w tej części miasta — twierdzi Krocze.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

Powołanie menadżera Starego Miasta to niejedyna ratuszowa decyzja personalna. Rozstrzygnięto również konkurs na nabór na stanowisko komendanta straży miejskiej. Został nim Jarosław Lipiński, który tę funkcję sprawował przez ostatnie lata. Zanim objął stanowisko komendanta, prawie 19 lat spędził w straży miejskiej. Zaczynał w 1996 roku od stanowiska dzielnicowego, jeździł radiowozem patrolowym, potem był kierownikiem referatu, był też zastępcą komendanta straży miejskiej.

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Tomasza Stanisława Adrjana

Zastępcy Wójta Gminy Jonkowo, wieloletniego samorządowca.

Rodzinie i Bliskim

składamy szczerze wyrazy współczucia

I Wicewojewoda
Warmińsko-
Mazurski
Mateusz Szauer

Wojewoda
Warmińsko-
Mazurski
Radosław Król

II Wicewojewoda
Warmińsko-
Mazurski
Zbigniew Szczypiński

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

Tomasza Adrjana

Zastępcy Wójta Gminy Jonkowo, samorządowca szczerze oddanego sprawom lokalnej społeczności.

Rodzinie, przyjaciółom i współpracownikom Zmarłego

składamy wyrazy współczucia.

W imieniu Rady Powiatu w Olsztynie

Andrzej Abako
Starosta
Olsztyński

Artur Wrochna
Wicestarosta
Olsztyński

Grzegorz Drozdowski
Przewodniczący
Rady Powiatu
w Olsztynie

JULEK PAWLIK DOTARŁ NA JAWĘ!

Dzień 146. Jestem na Jawie - napisał na swoim profilu społecznościowym Julek Pawlik, który 1 września ubiegłego roku wyruszył w z rodzinnego Giżycka w rowerową wyprawę do Indonezji.

Przypomnijmy. Julek - ubiegłoroczny maturzysta - zaplanował trasę przez 12 krajów (Polska, Słowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Turcja, Gruzja, Azerbejdżan, Indie, Tajlandia, Malezja, Indonezja, wyspa Jawa).

— Ludzie nie dowierzali, ale w ciągu sześciu miesięcy stworzyłem tę wyprawę. Nie miałem roweru, nie miałem nic, teraz mam dom na dwóch kółkach i będę go pchał w kierunku Indonezji. Przede mną 15 tysięcy kilometrów — mówił tuż przed wyjazdem Julian Pawlik.

— Podczas moich przygotowań zebrałem dużą grupę ludzi, którzy mnie wspierają na każdym kroku. To niezwykle uczucie, że taki zwykły chłopak jak ja może kogoś inspirować i przekonywać do spełniania marzeń — podkreślał giżycczanin.

— Dla mnie nie cel, a droga jest najważniejsza. Każde państwo, każde mijane miasto, widoki, natura - to będzie dla mnie najpiękniejsze. Tym się kieruję, droga jest dla mnie kluczowa — zaznacza.



Fot. Julek OnBike/FB

Jego podróż możemy na bieżąco śledzić w mediach społecznościowych - na FB na profilu Julek OnBike, a także na Instagramie, TikToku, YouTube.

10 stycznia 2025 r. pisał na swoim profilu: „Miałem być na Jawie marzec/

kwiecień. Aktualnie jest pora deszczowa, najprawdopodobniej przyplynie na wyspę pod koniec stycznia. Mam nadzieję, że mnie nie zaleje. Najwyżej będę pływał kajakiem po Jawie. Za dwa dni Singapur, później z wyspy na wyspę. Ciekawe



Po 146 dniach rowerowej podróży Julek Pawlik osiągnął swój cel i dotarł na Jawę

co mnie czeka na tej wyspie wulkanów...”

19 stycznia tak relacjonował swoje wrażenia z podróży: „Były takie momenty gdy jechałem, że wpadałem w niekontrolowany śmiech i płakałem, ciarki na ciele i oddech powietrza otaczającego, widoki tego pięknego świata. Przed wyjazdem nie oglądałem zdjęć miejsc, przez które planowałem jechać. Chciałem codziennie spotkać coś, czego jeszcze nie widziałem, z tą intrygującą myślą

budziłem się codziennie, by poszerzać swoje granice. (...) Będąc teraz po 142 dniach w podróży czuję się beztrasko, gdy już jestem o krok od spełnienia swojej wizji, która tylko była widoczna dla mnie. Ta ekscytacja, która łączy się ze spokojem i radością, nazwałbym stanem beztraskim. Kiedyś grając w piłkę chciałem za wszelką cenę komuś coś udowodnić. Zaczynając planować podróż ani przez chwilę nie myślałem, żeby komuś zaimponować, robiłem to dla siebie. Może dlatego jestem dzisiaj tu, gdzie jestem”.

W swoich ostatnich relacjach nie ukrywa jednak, że jest już zmęczony podróżą i nieprzewidywanymi kłopotami, które napotyka na swojej drodze. „Mam dosyć podróży, ale jestem uzależniony od przygody” — podkreśla. **KT**

ROK PRZEBUDOWANEJ HALI URANIA W LICZBACH

Prezydent Olsztyna i prezes spółki Hala Olsztyn zarządzającej Uranią podsumowali rok jej działalności po przebudowie.

Przypomnijmy, że gruntowna modernizacja Uranii, która została wzniesiona w 1978 roku, rozpoczęła się w 2021 roku. Jej oficjalne otwarcie po przebudowie nastąpiło 15 grudnia 2023 roku. Całkowity koszt przebudowy hali wyniósł 255 mln zł — o 30 mln zł więcej, niż zakładano.

Podczas poniedziałkowej konferencji prezydent Olsztyna Robert Szewczyki i prezes spółki Hala Olsztyn Zbigniew Trzoska ocenili miniony rok. — Rok 2024 był dla hali Urania niezwykle udany. Decyzja o przekazaniu dofinansowania przez miasto oraz samorząd województwa warmińsko-mazurskiego była trafiona. Należy również dodać, że duże wsparcie pochodziło z Unii Europejskiej. Te działania pozwoliły na budowę najważniejszego i najnowocześniejszego obiektu tego typu w całym



Fot. Zbigniew Wozniak

województwie — powiedział Robert Szewczyk.

Jak przyznaje prezydent Olsztyna, największym motorem napędzającym działalność Uranii są wydarzenia sportowe. — Jak zapowiadałem, do Olsztyna wróciły wydarzenia międzynarodowe, jak np. mecz polskich piłkarzy ręcznych w ramach eliminacji do mistrzostw Europy 2026. To było prawdziwe święto naszego miasta. Jak potrzebne są takie imprezy, niech świadczy to, że bilety wyprzedziły się w ciągu jednego dnia. Również mecze siatkarskiego AZS-u, októ-

rych powrocie do Olsztyna marzyliśmy, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem, a każdy mecz odbywał się przy trybunach wypełnionych po brzegi kibicami. Możemy być z tego dumni i zadowoleni, ponieważ Olsztyn ma halę, na któ-

rą zasługiwał — stwierdził prezydent.

Statystyczne podsumowanie działalności Uranii przekazał prezes Zbigniew Trzoska. Podczas wydarzeń zorganizowanych w hali od stycznia do grudnia 2024 roku wzięło udział 375 tys. widzów. Do sfinansowania wszystkich tych wydarzeń przyczyniło się dofinansowanie ze strony władz miasta, które przekazało spółce 5,6 mln zł. — Dzięki obfitości wydarzeń, minimalizacji kosztów i optymalizacji przychodów udało się wykorzystać z tej puli tylko

4,79 mln zł netto — przekazał Zbigniew Trzoska.

Jakie są natomiast plany spółki na 2025 rok? Optymalizacja kosztów i znalezienie tytułarnego sponsora. — Może być to znacząca pozycja w budżecie. Przy korzystnych umowach

sponsorskich posiadanie tytułarnego sponsora to ok. 10 proc. dofinansowania do budżetu. Rozesłaliśmy już oferty, więc mam nadzieję, że do trzeciego kwartału pojawią się konkrety — zapowiedział Zbigniew Trzoska.

JANUSZ SIENICKI

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Pur/4/2025

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572) art. 11 f ust. 3 i 4, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zawiadamia się, że w dniu 17 stycznia 2025 r. została wydana decyzja nr Pur/4/2025 w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1468N w zakresie budowy kładki wraz z dojazdami” w obrębie 0023 Purda, gmina Purda, na działkach o nr geod. 28, 29, 30/1 i w obrębie 0031 Wyrandy, gmina Purda na działkach o nr geod. 185, 109/2. W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 i na stronie www.bip.braniewo.pl, na okres 21 dni zostały wywieszone Zarządzenia Burmistrza Miasta Braniewa nr 9/2025 i nr 10/2025 z dnia 23 stycznia 2025 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

DO WYPIEKÓW DODAJE OWADY

OWADY JADALNE CIESZĄ SIĘ CORAZ WIĘKSZYM ZAINTERESOWANIEM JAKO NOWE ŹRÓDŁO POŻYWIENIA. PROWADZONE SĄ LICZNE BADANIA NA TEN TEMAT, ALE ICH ZASTOSOWANIE W WYROBACH CUKIERNICZYCH JEST NADAL RZADKIE. DR INŻ. ANNA DRASZANOWSKA Z WYDZIAŁU NAUKI O ŻYWNOSCI W OLSZTYNIE CHCE TO ZMIENIĆ I Z POWODZENIEM WZBOGACA MĄCZKĄ OWADZIA M.IN. CIASTKA, CIASTA, SŁONE PRZEKĄSKI, CHLEBY I MAKARONY.

— Jak długo zajmuje się pani wzbogacaniem wyrobów cukierniczych w mączkę owadzią?

— Dodawaniem owadów do produktów zaczęłam się interesować w 2021 r., kiedy owady zostały dopuszczone w Europie jako nowe źródło pożywienia. Nie jest zaskoczeniem, że w Azji czy Afryce już od lat spożywa się owady. Jeśli chodzi o Europę i nas – Polaków – to podchodzimy do tego typu żywności z dużą dozą ostrożności, wręcz z neofobią żywieniową, czyli niechęcią do próbowania nowej lub nieznannej żywności. Zauważyłam jednak, chociażby podczas wyboru tematów na prace dyplomowe, inżynierskie i magisterskie, że tematem tym interesuje się bardzo wielu studentów. Ponadto, kiedy zrobiłam ciastka owsiane z dodatkiem mącznika młynarka, nie było problemu ze znalezieniem chętnych do panelu oceny sensorycznej wśród naszych studentów. Zatem pokolenie Z jest jak najbardziej otwarte na tego typu żywność. Natomiast, gdy prosiłam osoby powyżej 40 roku życia o udział w ocenie sensorycznej, to już niestety nie byli zainteresowani, wręcz z obrzydzeniem mówili o tego typu żywności. Warto też wspomnieć, że Koło Naukowe Gastronomii Sztuki Kulinarnej oraz Koło Naukowe Towaroznawczej Oceny Sensorycznej otrzymały dofinansowanie w V konkursie Studencki Grant Retora. Temat ich badań to „Wykorzystanie owadów jadalnych w projektowaniu innowacyjnych wyrobów kulinarnych”.

— Jest pani współautorką artykułu „Wpływ dodatku mącznika młynarka (*Tenebrio molitor*) na właściwości fizykochemiczne, przeciwutleniające i sensoryczne ciasteczek owsianych”. Co możemy powiedzieć o tych badaniach?



Dr inż. Anna Draszanowska jest adiunktem w Katedrze Żywienia Człowieka na Wydziale Nauki o Żywności. Z zamiłowania i wykształcenia jest cukiernikiem. Uczestniczka i prowadząca wielu warsztatów i szkoleń kulinarnych. Na kierunku gastronomia – sztuka kulinarna uczy wiedzy praktycznej.

— W badaniu przeanalizowałam skład chemiczny, parametry fizyczne, właściwości antyoksydacyjne i sensoryczne ciasteczek owsianych. Jako zamiennik mąki dodawałam określoną ilość mączki owadziej, aby ubogacić produkt w białko i tłuszcz. Istotne jest to, że dla konsumentów atrakcyjniejsze są produkty, w których owady nie występują wcałości. Wysuszone larwy wbatonach czy czekoladzie spotykają się z niechęcią, ale jeśli są ukryte, np. w postaci mączki, to ocena takiego produktu jest pozytywna. Oczywiście wcześniej informujemy osobę z panelu oceniającego, że produkt zawiera owady.

— Jakiek korzyści wynikają z tego, że do produktów dodane są owady?

— Dużo się teraz mówi o zrównoważonym rozwoju. Istnieje też teoria, że w 2050 r. może zabraknąć żywności, bo wzrasta liczba ludności na świecie. Musimy zatem szukać alternatywnych źródeł białka. Europejczycy

trochę inaczej na to patrzą, ale gdyby w Azji ludzie nie spożywali owadów, mogliby głodować. Środowisko naturalne coraz bardziej jest degradowane, a produkcja owadów ma zdecydowanie mniej negatywny wpływ na nie. Wiąże się to z mniejszym zapotrzebowaniem na ziemię i wodę oraz z redukcją emisji gazów cieplarnianych. Owady mają wysoki współczynnik konwersji, czyli wymagają mniej pożywienia do wytworzenia takiej samej ilości białka zwierzęcego, np. kilogram świeżej masy świerszczy wymaga 1,7 kg paszy, a wołowiny – 10 kg. Hodowla owadów nie zajmuje dużo miejsca. To się odbywa w małych obiektach, w systemie zamkniętym. Dodatkowo owady żywione są głównie odpadami przemysłu rolno-spożywczego, np. obierkami warzyw czy owoców, co także ogranicza straty. A w Polsce, chociaż mogłoby to wydawać się dziwne, marnujemy bardzo dużo żywności.

Warto też zaznaczyć, że owady charakteryzują się szybkim tempem wzrostu. Kolejna kwestia to wartość odżywcza owadów. Produkty wzbogacone o mączkę owadzią zawierają więcej białka i tłuszczu o wysokiej jakości, np. kwasu laurynowego, oleinowego, linolowego, które są dobre dla naszego organizmu. Gotowy produkt wzbogacony jest także o błonnik z chityny, który poprawia perystaltykę jelit. Z badań wynika także, że produkty z mączką owadzią mogą mieć działanie przeciwzakrzepowe i prebiotyczne. W żywności z jej dodatkiem zaobserwowano też wzrost ogólnej zawartości polifenoli i pojemności antyoksydacyjnej. Jest ona też dobrym źródłem pierwiastków śladowych, w tym żelaza, cynku, miedzi, manganu i selenu, witamin z grupy B (B1, B2, B9) oraz witaminy A i C.

— Jak dużo takiej mączki możemy dodać do wypieków? Czy obowiązują tu jakieś limity?

— Jest coś takiego jak akceptowalność produktu i z doświadczenia wiem, że nie należy przekraczać 20 proc. takiego dodatku. Smak owada jest bardzo niescharakteryzowanym smakiem i możemy go odczytywać jako obcy. Nawet ja do końca nie umiem określić tego smaku: czy jest ziemisty, orzechowy czy może olejowy. Ciekawostką jednak jest to, że sprawdziłam akceptowalność ciastek owsianych z zawartością 30 proc. mączki owadziej, ale zakamuflowałam ją bardzo intensywnymi przyprawami, kardamonem i cynamonem. Ciastka nie zostały odrzucone, wręcz znaleźli się też ich zwolennicy, ale musimy pamiętać, że cały czas mówimy o tej grupie osób w wieku od 20 do 40 lat.

— Na co jeszcze zwróciła pani uwagę podczas prowadzenia badań?

— Larwy mają złotawo-brązowy kolor, czyli, gdy dodaje je do żywności, to robi się ona ciemniejsza.

W wyrobach piekarniczych ciemny kolor wzbudza pozytywne skojarzenia. Wyglądają one jakby miały dodać mąkę pełnoziarnistą, która jest zdrowszym odpowiednikiem mąki białej. Poza tym produkt wzbogacony w różnego rodzaju przyprawy hamuje utlenianie lipidów, a to z kolei przedłuża trwałość produktu. Zatem wyroby, które przygotowujemy, posiadają tak zwaną czystą etykietę, czyli nie zawierają sztucznych dodatków, co najwyżej przechowujemy je hermetycznie.

— Jakiek owady pani dodaje do wypieków?

— Najbardziej akceptowalny ze względu na smak jest mącznik młynarek. Teraz z dyplomantką będziemy wykorzystywać pleśniakowca lśniącego w słonych przekąskach. Interesujące jest to, że dodatek owadów może poprawiać strukturę wypieków – są np. bardziej puszyste czy chrupkie. Oczywiście nie można też przeciążyć ciasta, bo gdy pozbędziemy się przykładowo glutenu z ciasta drożdżowego, to wyjdzie zakalec. Zatem sporo czasu spędzamy ze studentami w naszych pracowniach i eksperymentujemy z żywnością, próbujemy różnych naturalnych dodatków w celu uzyskania innowacyjnego produktu żywnościowego.

— A czy są jakieś zagrożenia związane z taką żywnością? Ostatnio, podczas Student EXPO, zanim mogłam spróbować owadów, musiałam podpisać zgodę.

— Chodzi przede wszystkim o alergię: jeśli ktoś ma np. uczulenie na skorupaki, to i owadów nie będzie mógł spożywać. Poza tym nie ma zbyt wielu publikacji na temat zagrożeń. Temat jest bardzo rozwojowy i jeszcze wiele rzeczy jest do odkrycia.

ŹRÓDŁO: UWM

ROZMAWIAŁA SYLWIA ZADWORNA

KOCHAM CIĘ, TWÓJ BRAD PITT!

PODŁOŚĆ LUDZKA NIE ZNA GRANIC! TAK PRZYNAJMNIEJ
MAWIAŁA MOJA ULUBIONA PANI NACZELNIK Z RÓWNI
ULUBIONEGO „WYJŚCIA AWARYJNEGO”. I RZECZYWIŚCIE
COŚ W TYM JEST. PEWNA FRANCUZKA STRACIŁA
NIEDAWNO PONAD 830 000 EURO — NA RZECZ BRADA
PITTA, HOLLYWOODZKIEGO AKTORA, KTÓRY ZAKOCHAŁ
SIĘ W NIEJ PONOĆ NA ZABÓJ I BEZ PAMIĘCI...!

I to była pierwsza niegodziwość. Kolejną były żarty, pełne szyderstwa komentarze, a nawet hejt, który wylał się na ofiarę oszustów przede wszystkim w mediach społecznościowych, ale nie tylko. Tymczasem z jednej strony warto przyjrzeć się chłodnym okiem całej sytuacji, w jakiej znalazła się Anne, 53-letnia projektantka wnętrz — bo z mojego punktu widzenia to ona jest ofiarą całej sytuacji. I to — powiedziałabym — podwójną: nie dość że straciła całkiem sporo pieniędzy, to jeszcze jej uczucia zostały wykorzystane, a zaufanie nadwyrężone tak mocno, że mam wrażenie — na zawsze. Z drugiej strony natomiast — dziś, zamiast współczucia, Anne musi mierzyć się dodatkowo z hejtem. Hejtem tak wielkim, że francuski kanał telewizyjny TF1, któremu ofiara oszustów opowiedziała o swoich przeżyciach, zmuszony został wycofać wywiad ze swoich platform — tak wielką wywołał falę nękania Anne.

I za co? Za to, że Anne, jak miliony osób na całym świecie codziennie, dała się nabrać i uwierzyła oszustom, że jest w romantycznym związku z gwiazdorem Hollywood — niestety. I skutek jest taki, że dziś Anne jest uboższa o bez mała milion euro, a do tego cierpi na ciężką depresję.

Znany schemat

W przypadku Anne wszystko zaczęło się od Instagrama — krótko po tym, jak Anne zaczęła go pierwszy raz w życiu używać, na

komunikatorze przypisanym do tej aplikacji zgłosiła się do niej osoba podająca się za matkę Brada Pitta. Jak dziś wyjaśnia Anne, z wiadomości wynikało, że Brad Pitt potrzebuje kogoś takiego jak ona. Kilka dni później oszuści napisali do niej ponownie, tym razem podszywając się pod samego Brada Pitta. I zaczęło się. Dziś Anne wspomina, że z fałszywym alter ego aktora zaczęła rozmawiać w lutym 2023, po czym z Instagrama rozmowy przeniosły się na inne platformy społecznościowe i komunikatory, w tym na WhatsApp.

W międzyczasie oszuści zarzucali ją zdjęciami Brada Pitta ze szpitala. Wszystko po to, by uwiarygodnić swoje prośby o wsparcie finansowe na ratowanie zdrowia. Przy czym brak własnych pieniędzy Brad Pitt uzasadniał rozwodem z Angeliną Jolie, która miała praktycznie odepchnąć go ze skóry i puścić z torbami w podartych gaciach...

Oczywiście nie muszę uzupełniać, że informacje o bankructwie nie mały jakiegokolwiek związku z prawdą, a szpitalne zdjęcia aktora zaprojektowane i wygenerowane zostały przez sztuczną inteligencję tak, by Anne uwierzyła, że naprawdę rozmawia z bohaterem.

Mój własny plac boju

Czy to fakt, że jestem dwujęzyczna, czy może wrodzony sceptycyzm... A może doświadczenie tłumacza, w tym tłumacza przysięgłego, który

nie raz i nie dwa słuchał i zmuszony był tłumaczyć za angielskiego na polski lub z polskiego na angielski trudne do wyobrażenia farmazony... A może zwyczajnie wiedza, że żadna gwiazda ani żaden gwiazdor jako taki — nie zniżyliby się do poszukiwań wybranka lub wybranki serca za pośrednictwem mediów społecznościowych? Faktem jest, zaczepiana jestem regularnie, zwłaszcza na Facebooku. I faktem jest, że — ktokolwiek siedzi po drugiej stronie ekranu — rozprawiam się z nim/nią/nimi szybko i bezlitośnie!

Jakiś czas temu zaczął mnie „sam” Richard Dean Anderson, ukochany serialowy MacGyver, do którego nawet i dziś zdarzy mi się rzewnie westchnąć. Tego akurat „Richarda” szybko zgubiła jednak nieznajomość stref czasowych i bardzo pobieżna lektura życiorysu prawdziwego Richarda Deana Andersona. Krótko mówiąc: jeśli w Olsztynie jest godzina 9 rano, to w Minneapolis musi być jeszcze 2 w nocy. I o ile jestem w stanie uwierzyć w bezsenność aktora — o tyle w przemieszczanie się w czasie i przestrzeni już nie. Nawet kogoś z umiejętnościami i doświadczeniem MacGyvera!

Przy okazji zwracam uwagę językową: jeśli taki Richard Dean Anderson pisze do was łamaną polszczyzną — to wiadomo, że używa internetowego tłumacza. Ale jeśli byki robi już we własnym języku — to w waszej głowie powinna świecić cała ka-



ruzela światła! I to dlatęgo widząc te polskojęzyczne łamańce, natychmiast grzecznie i uczynnie proponuję przejście na ojczystą mowę zaczepiającego. Och, żebyście widzieli ten szyderczy rechot rozochoczenia w swoich oszukiwanych planach...! Każde słowo zaczepiającego zdaje się krzyczeć: „mam cię, zjem cię!”.

O, niedoczekanie!

W ubiegłym tygodniu zaczął mnie z kolei Keith Scott, kanadyjski gitarzysta, który od dekad gra w zespole Bryana Adama. Bu-hu! Kiedy zwróciłam mu (?) uwagę, że nie wolno się podszywać pod innych — jeszcze miał czelność oburzyć się, że nie jestem chętna z nim korespondować. A pewnie, że nie jestem! Ale kiedy on, angielskojęzyczny Kanadyjczyk pomylił ‘full’ (pełny) z ‘fool’ (głupi) i został za to obśmiany na całe gardło — sam mnie zablokował. No, i dobrze, śmieci się same wyniosły.

Adrien Brody czeka na mój telefon!

Ostatnio, na niesławnym Instagramie zaczęła mnie obserwować Sylvia Plachy, która prywatnie jest mamą mojego ulubionego „Pianisty”, czyli Adriana Brody’ego. Fajnie, też ją zaobserwowałam i już się śmiałam na myśl, ja-

kich też bzdur się wkrótce dowiem. Poszło bardzo szybko. Najpierw zapytała, skąd jestem. Zamiast pisać, że z Polski — napisałam „jej”, że jestem rodaczką Romana Polańskiego i Władysława Szpilmana. Oraz że miałam zaszczyt znać Halinkę Szpilman. Brak jakiegokolwiek reakcji, choćby cienia entuzjazmu — rzucony następnie na brak okularów — już mnie ubawił. Ale ktoś po drugiej stronie lustra nie zraża się najwyraźniej zbyt łatwo i natychmiast poprosił o moje zdjęcie oraz numer telefonu, który oczywiście z wielką chęcią i altruistycznie przekazał synowi. Odmówiłam. Och, jakież potępienie mnie za to spotkało...!



Pozdrowienia od Adriana...!

„Wy, Europejczycy, strasznie jesteście nieufni i wielce niewdzięczni!” — przeczytałam w odpowiedzi. Na co skwapliwie przyznałam, że owszem, a do tego Europejki bywają staroświeckie i daleko im do amerykańskiej rozwiązłości. Chce się Adrien ze mną skontaktować — proszę bardzo! To niech weźmie od mamuski moje instagramowe namiary i napisze. Ale ma to być z tego zweryfikowanego konta — na którym notabene i ja obserwuję jego, i on mnie. O czym mamuska powinna wiedzieć, ale może znów nie miała okularów...

W desperacji sam/sama podała mi numer telefonu, który szybko namierzyłam na przypisany jakiemuś biznesowi w Missouri. Adrien, nowojorczyk na wskroś, biznes w Missouri? No, naprawdę...! „Och, jeśli jesteś w USA, możesz używać dowolnego numeru” — mamuska uspokoiła mnie natychmiast. I numer wprawdzie usunęła z rozmowy, ale pozostałam nieugięta i odpisałam, że nie zwykłam sama zaczepiać mężczyzn w celach stricte rozrywkowych. Jeszcze miał/-a tyle zacięcia, że sfingowała zdjęcie Adriana z kartką, na której niby to on napisał, że pozdrawia jakąś „Maggie Cook” — bo tak im głupio wyszło z pseudonimu, którego na Insta używam. Ale ja jej szybko odesłałam filmik, który sam Adrien na swoim oficjalnym Instagramie nagrał i wypuścił w ostatnie Święto Dziękczynienia. A ponieważ akurat się z nikim nie rozwódzi, nie sądzę, by od 28 listopada siedział w jednych łachach, w tym samym pokoju i raz nagrywał życzenia, a raz wypisywał — nie swoim charakterem pisma zresztą — pozdrowienia do mnie.

Przesłałam i — zero odpowiedzi. Martwa cisza na łączach.

I tak Adrien Brody nie zostanie moim oblubieńcem, a i ja nie zostanę jego oblubienicą.

No, i dobra!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

A ten numer z Missouri i tak zdążyłam sobie zapisać, odręcznie, w kapowniku, atramentem węglowym — nie do wymazania.

WYZWANIA SĄ POTRZEBNE

DZIECI SĄ UWAŻNYMI OBSERWATORAMI, PRZYGLĄDAJĄ SIĘ OBRAZKOM I ŁATWO WYCHWYCA FĄŁSZ — MÓWI EDYTA DEMURAT, OLSZTYŃSKA ILUSTRATORKA. JEST AUTORKĄ ILUSTRACJI, ALE PROJEKTUJE RÓWNIEŻ M.IN. WZORY TKANIN.

— Co zdecydowało, że wybrała pani drogę ilustratorki?

— Skończyłam grafikę na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a ilustracja zawsze była obecna w moim życiu i bardzo ją lubiłam. Po studiach zdecydowałam się pójść w innym kierunku i razem z moją przyjaciółką założyłam studio graficzne. Realizowaliśmy projekty głównie dla dużych klientów, projektowaliśmy logotypy, katalogi i inne materiały reklamowe. To była praca pod presją czasu, więc brakowało przestrzeni na ilustrację. Kiedy zostałam mamą, priorytety zmieniły się i moją drogą zawodową trzeba było zdefiniować na nowo.

— Wtedy zaczęła pani zajmować się ilustracją?

— Tak, a w dodatku zawsze chciałam ilustrować książki dla dzieci. Kiedy moje dzieci podrosły, wróciłam do rysowania. Wkrótce pojawił się pomysł na pierwszą książkę. Wysłałam propozycję do wydawnictw i okazało się, że książka bardzo się spodobała. Zaproponowano mi stworzenie serii, podpisałam umowę i dwie publikacje wydano w tym samym czasie.

— „Odkrywam pojazdy” i „Odkrywam las” to książki z pięknymi ilustracjami, które zawierają mnóstwo zadań dla najmłodszych i ćwiczą m.in. spostrzegawczość.

— To nie były moje pierwsze książki, bo razem ze współniczką wydałyśmy już wcześniej kilka, ale tym razem były to wcałości moje samodzielne prace.

— Znalazłam takie stwierdzenie, że praca ilustratorki freelancerki to połączenie artystycznej wrażliwości oraz czysto przyziemnych spraw, które wiążą się z prowadzeniem firmy. Zgadza się pani z takim podsumowaniem?

— Rzeczywiście jest tak, że ilustracja jest bardzo pracochłonnym zajęciem, ale jednocześnie jest źródłem ogromnej satysfakcji.



Dużym atutem działalności freelancera jest to, że sama planuję sobie pracę. Przy dwóch małych dzieci jest to nieocenione. Mam większą swobodę. Oczywiście są terminy, zobowiązania, ale zawsze staram się tak zaplanować zlecenia, by wszystko się zgarało.

— Który moment powstawania ilustracji lubi pani najbardziej?

— Każdy jest ciekawy. Gdybym miała wybrać to chyba najwięcej emocji towarzyszy mi wtedy,

kiedy otrzymuję zlecenie. W momencie powstawania koncepcji ilustracji, kiedy trzeba zrobić coś zupełnie nowego. Takim wyzwaniem było stworzenie ilustracji do książki „Pradziadziś Heniusz”, gdzie miałam narysować bardzo realistyczne portrety, a raczej tworzę postaci w zgeometryzowanej, uproszczonej formie. Musiałam więc trochę wyjść ze swojej strefy komfortu, ale ostatecznie jestem bardzo zadowolona z efektu. Wyzwania są potrzebne,

bo dzięki temu rozwija się umiejętności. Łatwiej też wchodzi się w rutynę wielogodzinnego rysowania.

— Niemal każdy ilustrator mówi o inspiracjach z dzieciństwa. A jak było w pani przypadku? Ja pamiętam na przykład, że uwielbiałam oglądać ilustracje z „Muminów”. Przyznaję, że widzę ich trochę w pani twórczości.

— Tak, rzeczywiście w dzieciństwie bardzo lubiłam „Muminki”. Fascynował mnie też „Krecik”. Nawet ostatnio, szukając inspiracji, przeglądałam stare ilustracje. Są niesamowicie urocze i z dużą dawką humoru. Wtedy fascynował mnie też Disney - „Pocahontas”, „Mała syrenka” i „Król Lew”. Choć może nie do końca ta stylistyka jest mi bliska, to do dziś w naszych zbiorach jest książka o „Królu Lwie”, którą czytamy dzieciom.

— Ilustracja jest dość trudną dziedziną, bo młody czytelnik jest bardzo wymagający i szybko odkryje fałsz.



— Dokładnie, ale odkąd jestem mamą, niektóre rzeczy bardziej się zauważa, na inne akcenty zwraca uwagę. Dziś wiem na przykład, że dzieci bardzo lubią wyraziste kolory, więc tak też tworzę ilustracje.

— Rzeczywiście są bardzo kolorowe.

— Lubię też humor w ilustracji. Kiedy obraz nie jest tylko czystym nawiązaniem do tekstu, ale też zachęca do własnej interpretacji, wymyka się sztywnym schematom. Moje dzieci uwielbiają na nowo czytać moje książki „Odkrywam las” czy „Odkrywam pojazdy”. Cieszę się, że są to publikacje do których można wciąż wracać i za każdym razem dostrzega się coś innego.

— Jest pani twórczynią nie tylko ilustracji, ale też projektuje wzory np. tkanin.

— To nie tylko wzory na tkaniny, ale różnego rodzaju powierzchnie. Można je wydrukować na różnych produktach. Może to być pościel, poduszka czy koc wybranym wzorem. Cieszę się, że obecnie jest duże zapotrzebowanie na ilustracje, bo wydaje się naprawdę wiele książek dla dzieci. Zawód ilustratora jest pożądanym, co mnie bardzo cieszy. Dziś jestem zadowolona, że wybrałam ten kierunek i wiem, że to była dobra decyzja.

— Podana pani przepis na sukces: trzeba w życiu czerpać radość z tego, co się robi?

— Myślę, że tak, ale na efekty pracuje się latami. W ilustracji sukces to tylko pięć procent talentu, a pozostałe 95 to codzienne rysowanie, szukanie koncepcji, dbanie o ciągły rozwój i planowanie. Nie osiągnie się nic bez systematyczności.

— Pochodzi pani z Opczna, studiowała w Warszawie, dziś jest pani mieszkanką Olsztyna. Znajduje pani tutaj dużo inspiracji?

— Bardzo lubię Olsztyn, bo jest tutaj niesamowicie spokojnie. Wszystko tutaj sprzyja, by zwolnić, nie poddać się pędowi współczesnego świata. Kiedyś myślałam nawet, by wydać książkę o Olsztynie adresowaną dla najmłodszych. Myślę, że to bardzo ciekawy temat i warto się nad tym zastanowić.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

TE SPOTKANIA DAJĄ IM NIEZWYKŁĄ ENERGIE

PLANETA KOBIET TO WYJĄTKOWE MIEJSCE. NA SZCZĘŚCIE NIE TRZEBA SZUKAĆ GO W ODLEGŁYCH GALAKTYKACH. WYSTARCZY ZAJRZEĆ DO EŁKU, A DOKŁADNIEJ DO KINA PLANET CINEMA. CO MIESIĄC, JUŻ OD PONAD 10 LAT, PANIE SPOTKAJĄ SIĘ, ABY WSPÓLNIE SPĘDZIĆ CZAS I OBEJRZEĆ DOBRY FILM. A NAJLEPSZYM DOWODEM NA FANTASTYCZNY KLIMAT PANUJĄCY PODCZAS TYCH SPOTKAŃ NIECH BĘDZIE FAKT, ŻE WZIEŁO W NICH UDZIAŁ JUŻ PONAD 11,5 TYSIĄCA KOBIET!



Fot. Planet Cinema Elżbieta Milki Way Photography

Od ponad dekady w Elku cyklicznie odbywają się spotkania pod hasłem „Planeta Kobiety”, organizowane w kinie Planet Cinema Elk. To wyjątkowe wydarzenia stworzone z myślą o paniach, które pragną spędzić czas w miłej atmosferze, zadbać o siebie oraz poszerzyć swoją wiedzę na temat zdrowia, urody i stylu życia.

Każde spotkanie to starannie zaplanowany program, który łączy relaks, edukację i inspirację. Uczestniczki mają okazję korzystać z porad ekspertów, takich jak kosmetyczki, dietetycy czy styliści. Specjaliści nie tyl-

ko dzielą się swoją wiedzą, ale również odpowiadają na pytania i udzielają praktycznych wskazówek, które pomagają kobietom dbać o zdrowie, wygląd i dobre samopoczucie.

Dodatkową atrakcją dla uczestniczek „Planety Kobiety” są nagrody. Podczas ostatniego spotkania w Planet Cinema Elk wylosowano nagrodę w postaci trzymiesięcznej metamorfozy.

Kulminacyjnym punktem każdego wydarzenia jest projekcja filmu o tematyce kobiecej, starannie dobrane go tak, aby poruszał ważne kwestie i inspirował. Te seanse to nie tylko forma roz-

rywki, ale także przestrzeń do refleksji i dyskusji, które pozwalają spojrzeć na różne aspekty życia z nowej perspektywy.

„Planeta Kobiety” to coś więcej niż spotkania. To platforma, która umożliwia nawiązywanie nowych znajomości, wymianę doświadczeń i budowanie wzajemnego wsparcia wśród kobiet. W atmosferze przyjaźni i akceptacji uczestniczki mogą poczuć się docenione i rozumiane.

I co najważniejsze, panie, które raz przyszły na „Planetę Kobiety”, chętnie na nią wracają.

— Spotkania te od lat cieszą się dużą popularnością. Panie chętnie do nas przychodzą, bo lubią to miejsce i potrzebują takich okazji do wspólnego spędzania czasu. A my, razem z partnerami, staramy się zapewnić im dodatkowe atrakcje, przygotować interesującą ofertę. Cieszymy się bardzo, że spełniamy ich oczekiwania — mówi Agata Poniatowska, kierownik Planet Cinema Elk.

Najlepszym dowodem na fenomen tych spotkań jest fakt, że w ciągu ponad dziesięciu lat wzięło w nich udział 11,5 tysiąca kobiet.

Warto podkreślić, że wydarzenia takie jak „Planeta Kobiety” pełnią ważną rolę w budowaniu wspólnoty. Stwarzają przestrzeń, w której kobiety mogą dzielić się swoimi doświadczeniami, radzić sobie z wyzwaniami życia codziennego oraz czerpać inspirację z historii innych. Różnorodność poruszanych tematów sprawia, że każda z pań znajduje coś dla siebie — od zdrowego stylu życia po porady związane z rozwojem osobistym.

Te spotkania to również źródło pozytywnej energii. Dzięki relaksowi, rozmowom w sympatycznym towarzystwie i inspirującym filmom uczestniczki wychodzą z nich naładowane nową energią i motywacją do działania.

— Te spotkania zawsze dają nam dużo radości. Jest to też dodatkowa okazja, żeby wyjść z domu — nie tylko na film, ale także po



to, żeby fajnie się pośmiać, pobawić, nawet z osobami, których się nie zna albo zna tylko z widzenia — mówi pani Monika, uczestniczka jednej z ubiegłorocznych edycji „Planety Kobiety”.

— Wyjście do kina z dziećmi czy z mężem jest bardzo fajne. Ale wyjście do kina z tyloma fajnymi „babeczkami” jest jeszcze fajniejsze — śmieje się pani Roksana.

„Planeta Kobiety” to przestrzeń, która łączy pokolenia, wzmacnia kobiecą siłę i promuje ideę wzajemnego wsparcia. Jest dowodem na to, że w przyjaznym otoczeniu każda kobieta może znaleźć coś, co ją zainspiruje, wzmocni i pozwoli czerpać radość z życia. A te panie, które jeszcze nie trafiły na „Planetę Kobiety”, być może skuszą się, oglądając zdjęcia z poprzednich edycji. Organizatorzy dbają o to, aby spotkania były również miłą pamiątką. Ostatnie edycje „Planety Kobiety”

uwieczniła w obiektywie EMilki Way Photography, a zdjęcia oraz bieżące informacje można znaleźć na facebookowym profilu „Planety Kobiety”. **TOM**

Ostatnia edycja Planety Kobiety odbyła się w piątek, 24 stycznia. Tym razem wyświetlany był polski romans „Światłoczuła” w reżyserii Tadeusza Śliwy. Agata jest spełnioną i Kochającą życie kobietą. Jest niewidoma. Robert jest uznanym fotografem. Ma wszystko, ale czuje jakby nie miał nic. Ich spotkanie zmienia wszystko. Razem zmierzają się z przeszłością i własnymi ograniczeniami, odkrywając, że prawdziwa miłość rodzi się z akceptacji i odwagi, by być sobą. „Światłoczuła” to wychodzący poza utarte schematy gatunku, wzruszający film, który ze szczerością i szczyptą humoru udowadnia, że czuć znaczy więcej niż widzieć.



SZEŚĆ TON UBRAŃ PO „WIETRZENIU SZAFY”

Ponad sześć ton odpadów tekstylnych zostało zebranych podczas zbiórki, która odbyła się na parkingu przy Urzędzie Miejskim w Ostródzie. Okazuje się, że takie akcje są mieszkańcom potrzebne. Jednak oczekują też bardziej systemowych rozwiązań.

Przez cztery godziny w sobotni poranek na mieszkańców czekały tu samochody firmy Koma, która zajmuje się w mieście odbiorem odpadów komunalnych. Każdy mógł przyjść i oddać zużyte ubrania. I nie brakowało chętnych.

„Wietrzenie szafy” to pierwsza w tym roku i pilotażowa tego typu akcja zorganizowana przez miasto i Związek Gmin Regionu Ostródzko-Ilawskiego „Czyste Środowisko”. Jak zapewnia miasto – będą kolejne. W ten sposób można pozbyć się ubrań, które staną poddane recyklingowi. Wszystko po to, by chronić środowisko.

Skąd pomysł?

Od 1 stycznia br. zmieniły się przepisy i nie możemy już wrzucać do kontenerów na odpady zmieszane naszych zużytych ubrań i innych tekstyliów. A obowiązki zorganizowania zbiórki takich odpadów spada właśnie na samorządy. Stąd różne pomysły na to, jak ułatwić mieszkańcom oddanie starych i zużytych ubrań w sposób zgodny z prawem.

Samorządy powołały związek „Czyste Środowisko”, który od wielu lat rozwiązuje kwestię odpadów komunalnych w 19 gminach, także w Ostródzie. Na terenie tych gmin powstało pięć punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, gdzie można oddać także tekstylia,

bez dodatkowych opłat i limitów, w ramach miesięcznej opłaty. Jest jedno ale... Są często daleko. Dla przykładu: do najbliższego PSZOK w Rudnie jest z Ostródy 15 kilometrów. A nie każdy przecież ma samochód.

Stąd też pomysły, jak ułatwić mieszkańcom stosowanie się do obowiązujących przepisów w bardziej systemowy sposób.

— Jedną z takich propozycji jest utworzenia dodatkowego punktu selektywnej zbiórki w mieście. Kolejną jest porozumienie z operatorem, czyli odbiorcą odpadów, który w określonym terminie odbierze zebrane tekstylia, np. z dodatkowych kontenerów, które staną w naszych wiatkach na terenie spółdzielczych osiedli — mówi Leszek Klonowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Jedność” w Ostródzie.

Opinie mieszkańców

Wielu mieszkańców wyrażając pozytywne opinie o „Wietrzeniu szafy” sugerowało też podobne rozwiązania. To opinie internautów:



„Wietrzenie szafy” w Ostródzie

— A nie lepiej zrobić regularny harmonogram zbiórki podobnie jak z odpadami wielkogabaryto-

wymi czy sprzętem RTV/AGD, od razu na cały rok z góry? Dobra i taka akcja, chociaż inne miasta lepiej

sobie poradziły z tematem tekstyliów. Po drugie, warto w końcu pomyśleć żeby zrobić stały PSZOK

w Ostródzie zamiast wysyłać ludzi do Rudna — stwierdził pan Mariusz.

— Jasne, że na terenie jednej z największych gmin powinien być taki punkt. „Czyste Środowisko” to również Ostróda. Miasto jest członkiem związku i to związek realizuje zadanie odbioru śmieci. W takim stanie trzeba cisnąć związek, żeby zaczął działać (nasz burmistrz jest członkiem zarządu)... albo opuścić towarzystwo i robić to we własnym zakresie. Mieszkańcy nie mogą płacić dodatkowo (pośrednio, z budżetu samorządu) za coś, za co już płacą „Czystemu środowisku” — stwierdził pan Tomasz.

Jak będzie to rozwiązane w przyszłości, czas pokaże. Na pewno w Ostródzie PSZOK jest potrzebny. To, obok Ilawy, największe miasto w „Czystym środowisku” i - co za tym idzie - największy płatnik - gminy płacą związkowi składki w zależności od liczby mieszkańców. A mieszkańcy Ilawy swój PSZOK już mają i swoje problemy z odpadami rozwiązują na miejscu.

BCL

WRACAMY DO TEMATU: SŁUŻBY Z WARMII I MAZUR ROZBIŁY GANG NARKOTYKOWY

Funkcjonariusze olsztyńskiego Centralnego Biura Śledczego Policji wraz z żołnierzami Żandarmerii Wojskowej z Elbląga rozbiły gang zajmujący się przemytem i handlem. Rzecznik CBŚP podkom. Krzysztof Wrześniowski przekazał, że zatrzymanych zostało dziewięciu podejrzanych o udział w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej, w tym trzech żołnierzy w czynnej służbie wojskowej. Ponieważ w skład grupy wchodził żołnierz, w spra-

wie nawiązano współpracę z Żandarmerią Wojskową. Z ustaleń CBŚP wynika, że szefowie gangu zastraszali zarówno swoich nieposłusznym podwładnym, jak i klientów, którzy nie rozliczyli się za zakupione narkotyki. — Dochodziło do brutalnych pobić, podpaleń samochodów, wybijania szyb w pojazdach i domach. Członkowie grupy byli bezwzględni wobec osób i firm, z których ściągali haracze — wyjaśnił podkom. Wrześniowski. Dodał, że z uwagi na to, że za-

chowanie podejrzanych może stworzyć niebezpieczeństwo dla funkcjonariuszy biorących udział w akcji, podjęto decyzję o wsparciu jej sześcioma zespołami bojowymi — trzema z Policji oraz trzema z Żandarmerii Wojskowej. Łącznie w akcji brało udział ponad 120 policjantów i żołnierzy. Funkcjonariusze przeszukali domy podejrzanych, w których znaleziono 10 luksusowych pojazdów, w tym maserati, chevrolet, mercedes, porsche, volvo, o łącznej wartości ponad 700 tys. złotych, gotówkę

w kwocie ponad 40 tys. zł, a także narzędzia mogące służyć do pobić, kradzieży, oszustw, podczas których podszywano się pod funkcjonariuszy „Policji”. Chodzi m.in. o 183 szt. amunicji 5,56 mm, zagłuszarki GSM, kominiarki, kastety, pałki teleskopowe, kije bejsbolowe, miotacze gazu i granaty, płynny eter, części umundurowania i wyposażenia policyjnego i radiostacje wykorzystywane do nasłuchu kanałów policyjnych. Wszyscy zatrzymani zostali

decyzją sądu aresztowani na trzy miesiące. Śledczy przekazali, że sprawa jest rozwojowa i nie wykluczają dalszych zatrzymań. To kolejny etap śledztwa, w którym łącznie zatrzymano 32 osoby, zabezpieczono blisko 16 kg amfetaminy o czarnej wartości 800 tys. zł, 6 kg marihuany wartiej 180 tys. zł, 2 kg kiefedronu wartego 155 tys. oraz 0,5 kg kokainy wartiej 160 tys. zł. Wobec 16 osób sąd zastosował areszt. Aktualnie w śledztwie jest 39 podejrzanych, którym przed-

stawiono łącznie ponad 80 zarzutów, w tym m.in. zarzuty rozbój, kierowania i udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, posiadania znacznych ilości narkotyków oraz wprowadzania do obrotu znacznych ilości narkotyków. — Prokuratura Okręgowa w Olsztynie dokonała również zabezpieczenia mienia należącego do podejrzanych, w postaci samochodów, biżuterii, znacznych sum pieniędzy oraz ruchomości na łączną kwotę ponad 1 mln zł — przekazał podkom. Wrześniowski. PAP

 **NIERUCHOMOŚCI**

spredam

MIESZKANIE 40m2 z poddaszem i piwnicą w domu trzyrodzinnym na sprzedaż Wyrandy gmina Purda. Do całkowitego remontu. Telefon kontaktowy 570 887 763

WhatsApp , +49 1590-4794711

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

 **ROLNICTWO**

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, wysokie ceny szybka płatność, 451-521-555

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 24 stycznia 2025 r. odeszła do Domu Ojca nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p. **Elżbieta Makowska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 29 stycznia 2025 r. o godz. 10.00 modlitwą różańcową w parafii Matki Boskiej Fatimskiej (ul. Bajkowa 15), po czym o godz. 10.30 rozpocznie się Msza Święta. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Klewkach. Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia rodzina

 **USŁUGI POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

Pani

Bożenie Czodrowskiej

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd oraz pracownicy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie

Z żalem zawiadamiamy, że 24 stycznia w wieku 59 lat odszedł do domu Pana

ś. † p.

Tomasz Stanisław Adrjan

Pogrzeb Tomka odbędzie się w środę, 29 stycznia, w następującym porządku:

- 10.30 wyprowadzenie ciała z domu w Garzewku 20
- 11.00 msza święta pogrzebowa w kościele w Jonkowie
- odprowadzenie ciała na cmentarz przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Różaniec za zmarłego zostanie odmówiony w domu w Garzewku 20 we wtorek, 28 stycznia, o godz. 19.00.

Znajomych i rodzinę prosimy o przyniesienie symbolicznych 2 róż: białej i czerwonej. Zamiast wieńców prosimy, jeśli to możliwe, o ofiarę na tacę, która będzie przeznaczona na 30 mszy św. w intencji Tomka, tzw. mszy gregoriańskich.

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

Celiny Dąbrowskiej

Rodzinie i Najbliższym składamy najszczerze kondolencje.

Dyrektor i pracownicy I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Olsztynie

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

ś. † p. **Ryszarda Czaplickiego**

Rodzinie i Bliskim wyrazy współczucia składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy z Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. Oddziału Zakład Gazowniczy w Olsztynie

Szanownej Pani Doktor, Drogiej Koleżance

Beacie Adrjan

wyrazy głębokiego współczucia i słowa serdecznego wsparcia z powodu śmierci

Męża

składają koleżanki i koledzy z Katedry Dydaktyki i Wczesnej Edukacji WNS UWM w Olsztynie

Pani

Ewie Kołodziejczyk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie

Panu Sędziemu

Leonowi Popielowi

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Żony

składa Grażyna Badziąg

Pani Prodziekan

dr Beacie Adrjan

najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Dziekan, Rada Dziekańska oraz społeczność Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Naszej Koleżance

Kasi Kwaterkiewicz

wyrazy szczerego współczucia oraz wsparcia w trudnych chwilach po stracie

Mamy

składają koleżanki i koledzy oraz współpracownicy z V Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Olsztynie

Panu Sędziemu w stanie spoczynku

Leonowi Popielowi

głębokie wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Żony

składają pracownicy i sędziowie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Olsztynie

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana

Tomasza Stanisława Adrjana

Zastępcy Wójta Gminy Jonkowo.

Rodzinie i Najbliższym Zmarłego oraz całej lokalnej społeczności gminy Jonkowo serdeczne słowa otuchy i wyrazy szczerego współczucia składają

Przewodnicząca Rady Gminy Dywity Dorota Pszczoła

Wójt Gminy Dywity Agnieszka Sakowska-Hrywniak

Nie żyjemy, aby umierać, ale umieramy, aby żyć wiecznie

Pani

Katarzynie Kwaterkiewicz

wyrazy głębokiego współczucia w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składają Prezes, Dyrektor oraz wszyscy współpracownicy z Sądu Rejonowego w Olsztynie

Umiera się nie po to, by przestać żyć, lecz po to, by żyć inaczej.
Paulo Coelho

Panu

Leonowi Popielowi

wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach po stracie

Żony

składają Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor, Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Olsztynie

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p. **Justyny Pietroń**

z d. Weronieckiej.

W tych trudnych chwilach łączymy się w bólu

z Rodziną i Przyjaciółmi

składając wyrazy współczucia i żalu.

Dyrekcja, Funkcjonariusze i Pracownicy Zakładu Karnego w Barczewie

PIĘKNA KARIERA I PIĘKNY WIEK

SPORTY MOTOROWE \\ Sobiesław Zasada, najbardziej utytułowany polski kierowca rajdowy, wczoraj obchodził 95. urodziny. Podczas wieloletniej kariery, mimo ciężkich czasów, wygrał blisko 150 rajdów i trzykrotnie sięgnął po tytuł mistrza Europy.

Harcerz, lekkoatleta, kierowca rajdowy, żeglarz, biznesmen – we wszystkich życiowych rolach odnosił sukcesy i do dziś pozostaje aktywny w sporcie i firmie, którą stworzył od podstaw. Urodził się 27 stycznia 1930 roku w Dąbrowie Górniczej, która dzisiaj, niestety, bardziej niż z miejscem narodzin mistrza kierowcy kojarzy się z głośnymi wydarzeniami w miejscowej parafii.

Jego szkolną edukację już po trzech latach przerwała wojna. Przez lata niemieckiej okupacji uczył się głównie w domu. Po zakończeniu działań wojennych kontynuował naukę i ukończył studia ekonomiczne w Akademii Handlowej w Krakowie.

Jako nastolatek miał dwie pasje – sport i harcerstwo. Jak wspominał po latach, miało to ogromny wpływ na jego życie. Szybko awansował w harcerskiej hierarchii i stanął na czele „sportowej drużyny”.

Sam Zasada świecił przykładem – jako doskonale zapowiadający się oszczepnik powołany został do kadry narodowej, w tenisie stołowym sięgnął po tytuł wicemistrza Polski juniorów, z powodzeniem startował w popularnym w tamtych czasach pięcioboju lekkoatletycznym.

Od dziecka pasjonował się również motoryzacją. W 1952 roku wystartował w zimowym rajdzie Ojców – Kraków z ówczesną koleżanką z liceum, a wkrótce żoną – Ewą, jako pilotem i niespodziewanie wygrał z doświadczonym i utytułowanym rywalami.

„Ta przygoda w trudnych warunkach drogowych zafascynowała mnie. Drogi nie były wówczas odśnieżane, napotkaliśmy więc praktycznie arktyczne warunki... I praktycznie od tego momentu zainteresowałem się sportem samochodowym. Stał się on dla mnie dyscypliną numer

jeden” – napisał w książce „Moje rajdy”.

To zaważyło na jego dalszych losach. Karierę oszczepnika przerwała kontuzja barku, a z lekkoatletyką pożegnał się ostatecznie w 1953 roku, kiedy podczas zjazdu z Kasprowego Wierchu doznał skomplikowanego złamania nogi.

– Nie byłem narciarzem dobrym, ale niestety bardzo odważnym, jeżdżącym szybko... – skomentował po latach wypadek na trasie FIS-2. Groziła mu nawet amputacja, ale po blisko roku leczenia, jeszcze częściowo zagipsowaną nogą, wystartował w samochodowym wyścigu ulicznym w Bielsku.

Ten występ omal nie stał się ostatnim. W końcu Zasada objął prowadzenie w wyścigu. „Szczęśliwy z uzyskanego prowadzenia i w ferworze walki za szybko wszedłem w zakręt. Tam mnie podbiło na rymsztoku. Samochód wyskoczył w powietrze, a było to auto dwuosobowe, otwarte. Na wysokości 3-4 metrów samochód odbił się od kamienicy, przeकोził kawał i wiem tylko tyle, że stanął do góry kołami na masce, a ja ocknąłem się obok...” – wspominał.

Poświęcił się całkowicie nowej pasji sportowej i już na początku lat 60. nie miał sobie równych w kraju.

W 1960 roku po raz pierwszy stanął na starcie Rajdu Monte Carlo, dojeżdżając jednak do mety na odległym miejscu. Kolejny występ w legendarnej imprezie, za kierownicą fiata 600 D, był już bardziej udany, a talent Zasady zauważył szef zespołu Puch, proponując mu występy autem Steyr Puch.

Po kilku międzynarodowych sukcesach został fabrycznym kierowcą tej marki, co rozpoczęło erę największych sukcesów. W 1966 roku Zasada został rajdowym mistrzem Europy, co w owych czasach równoznaczne było z tytułem najlepszego kierowcy świata.



2013 rok - Sobiesław Zasada (z lewej) podczas targów motoryzacyjnych we Wrocławiu

Wyczyn ten powtórzył jeszcze dwukrotnie – w 1967 i 1971 roku.

W dorobku ma także m.in. trzy srebrne medale mistrzostw Europy kierowców (1968, 1969, 1972). Zwyciężył w 148 rajdach. 11 razy stawał na najwyższym podium mistrzostw Polski. Uczestniczył w największych imprezach na świecie: Londyn - Sydney, Londyn - Meksyk, Vuelta del America del Sur, Gran Premio Argentina, Safari, Monte Carlo, Acropolis. Był kierowcą fabrycznym takich marek jak Steyr Puch (3 lata), Porsche (5), BMW (2) i Mercedes-Benz (3).

Za jedno z najcięższych wywalczonych zwycięstw uważa wygraną w rajdzie Gran Premio de Argentina w 1967 roku.

„Miał długość ponad czterech tysięcy kilometrów... To był niezwykle trudny wyścig. Etapy liczyły powyżej 800 kilometrów. W tym czasie był to najbardziej prestiżowy rajd-wyścig na świecie. Radość bardzo licznej miejscowej Polonii i duma z naszego niewyobrażalnego sukcesu była ogromna. Moim pilotem był doskonały mechanik i mistrz Polski Jerzy Dobrzański. A opiekę nad nami przejął pięciokrotny mistrz świata Formuły 1 Argentyńczyk Manuel Fangio. Automobilizm i piłkę nożną mieszkańcy

tego kraju kochają nad życie – przyznał po latach w rozmowie z PAP.

Zwycięstwa w mistrzostwach Europy i wygrana w Argentynie sprawiła, że stał się ulubieńcem kibiców, nie tylko tych będących miłośnikami motoryzacji. W 1967 roku został triumfem plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najpopularniejszego sportowca kraju.

Rajdowa kariera Zasady trwała 30 lat i miał ją zakończyć udział w maratońskim rajdzie Vuelta del America del Sur prowadzącym w 1978 roku po trasie długości 30 tys. kilometrów wokół całego kontynentu. Jadąc Mercedese, z pilotem Andrzejem Zembruśskim, ukończył rywalizację na drugim miejscu.

Po latach rajdowej przygodzie Zasada dopisał jeszcze jeden rozdział. W 1997, w wieku 67 lat, wystartował z żoną Ewą jako pilotem w rundzie samochodowych mistrzostw świata - Rajdzie Safari w Kenii. W otoczonej legendą imprezie polska załoga, jadąca samochodem Mitsubishi EVO, zajęła 12. miejsce w klasyfikacji generalnej i drugie w klasie N.

W listopadzie 2019 roku Sobiesław i Ewa Zasadowie kolejny raz zwyciężyli w tradycyjnym podkrakowskim Rajdzie Żubrów...

Po raz ostatni w wielkiej imprezie wystąpił w wieku 91 lat. Za kierownicą Forda

Fiesty przejechał niemal cały Rajd Safari. Pech doparł go na... ostatnim OS-ie, kiedy to jego samochód został uszkodzony i nie dojechał do mety.

Z kolei w 2023 roku odbył podróż Fiatem 126p z Bielecka-Białej do Monte Carlo jako uczestnik Wielkiej Wyprawy Małuchów z okazji 50-lecia wyprodukowania w Polsce pierwszego Małego Fiata.

Drugą obok sportu samochodowego wielką pasją utytułowanego rajdowca stało się po latach żeglarstwo. Jak przystało na sportowca i tu sięgnął po sukcesy. Dwukrotnie, w latach 2001 i 2003, Zasada wygrał regaty żeglarskie Palma de Mallorca – Cabrera. W 2005 roku wystartował w transatlantyckich regatach żeglarskich ARC 2005 Wyspy Kanaryjskie – Małe Antyle i jako pierwszy osiągnął metę w Santa Lucia w klasie katamaranów. Osiągnięcia te zostały docenione przez żeglarskie środowisko. W 2006 roku został laureatem nagrody honorowej „Rejs Roku” – najwyższego polskiego wyróżnienia żeglarskiego.

Mistrz kierowcy okazał się równie utalentowanym biznesmenem. W 1977 założył w Krakowie działającą do dziś firmę polonijną Alpha produkującą głównie zamki błyskawiczne, obecnie zajmującą się również

przetwórstwem tworzyw sztucznych. W latach 1981-86 był konsultantem w pionie rozwoju firmy Porsche, a od 1990 współpracuje z przedsiębiorstwem Mercedes-Benz (do 1996 był generalnym przedstawicielem koncernu w Polsce). Przez lata rozwijał konsekwentnie działalność, stając w efekcie na czele wielkiego konsorcjum i awansując do czołówki najzamożniejszych polskich przedsiębiorców. Do dziś pełni funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Sobiesław Zasada SA.

Za wybitne osiągnięcia w sporcie, działalności gospodarczej i społecznej odznaczony Krzyżem Kawalerskim, Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. Laureat licznych nagród m.in. Nagrody Kisieleja jako „Pionier Polskiej Przedsiębiorczości”, „Kalos Kagathos” Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz „Laurów Magellana” Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Wyróżniony tytułem Superchampiona w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”, Nagrodą Fair Play Polskiego Komitetu Olimpijskiego, tablicą z jego nazwiskiem w Alei Gwiazd Sportu w Cenniewie, tytułem najlepszego sportowca 50-lecia Polskiego Związku Motorowego.

Jest autorem książek propagujących kulturę jazdy i konieczność podnoszenia umiejętności kierowców: „Samochód, Rajd, Przygoda” (1969), „Szybkość bezpieczna” (pierwsze wydanie 1971, drugie 2004), „Szerokiej drogi” (2009), „Uwagi irady” (1978), „Moje Rajdy” (1996).

W 2012 roku wybudował ośrodek doskonalenia techniki jazdy (samochody osobowe – ciężarowe – autobusy – motocykle i gokarty). Jest prezesem honorowym Polskiego Stowarzyszenia Motorowego Doskonalenia Techniki i Bezpieczeństwa Jazdy.

PAP

CO, GDZIE, KIEDY?

OLSZTYŃSKIE KINA
Wtorek, 28 stycznia
REPERTUAR MULTIKINO
PIEP*ZYĆ MICKIEWICZA 2: 12, 14:20, 16:40, 19 ; DOG MAN dubbing: 9:30, 11:45, 14:10, 16:25, 18:40; BETTER MAN: NIESAMOWITY ROBBIE WILLIAMS / napisy: 17:15, 20:15; BASIA. RADZĘ SOBIE! / dubbing: 9:15, 10:50, 12:25, 14; ŚWIATŁOCZUŁA: 15:30, 20; FLOW: 9:50, 17:50 ;

SONIC 3. SZYBKI JAK BŁYSKAWICA dubbing: 9:40, 10:45, 12:10, 13:15, 15:45, 18:20 ; KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA: 10, 12:40, 15:20, 18; BABYGIRL / napisy: 16:45, 19:45; KOMPLETNIE NIEZNANY / napisy: 21 ; WOLFMAN / napisy: 20:50; SZTUKA PIĘKNEGO ŻYCIA / napisy: 20:10 ; PUTIN / napisy: 20:40; DZIEWCZYNA Z IGŁĄ / napisy: 21:20 ; DALEJ JAZDA: 14:40, 19:20; VAIANA 2 dubbing: 10:15, 12:40, 15:05 ; DEL-

FINEK I JA dubbing: 10:45; LOONEY TUNES: PORKY I DAFFY RATUJĄ ŚWIAT dubbing: 14:55; DZIELNA BANDA I TAJEMNICA ZAGINIONEGO WUJKA dubbing: 9, 12:50 ; MUFASA: KRÓL LEW dubbing: 11:05, 13:50, 17

REPERTUAR HELIOS
BETTER MAN: NIESAMOWITY ROBBIE WILLIAMS napisy: 14:30, 17:30, 18:15, 20:30, 21:10; DOG MAN dubbing: 11, 13:20, 14:30, 16:45, 18;

PIEP*ZYĆ MICKIEWICZA 2: 11:10, 13:40, 15:45, 19, 21:20; ŚWIATŁOCZUŁA: 15:30, 18:45, 21 ; BASIA. RADZĘ SOBIE! dubbing: 10:40, 13, 14:40; FLOW: 12:30, 16; KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA : 11:45, 17; SONIC 3. SZYBKI JAK BŁYSKAWICA dubbing: 10:30, 13:50, 16:20; DALEJ JAZDA: 12:10, 17:45, 19:45; WOLF MAN / napisy: 13, 20:15; KOMPLETNIE NIEZNANY / napisy: 16:10, 20 ; DZIEWCZYNA Z IGŁĄ / napisy: 19:15

SPRINTEM

TENIS STOŁOWY\\\\ W 9. kolejce kobiecej Ekstraklasy English Perfect AZS UWM Olsztyn przegrał 0:3 ze Startem Nadarzyń.
• **Inne wyniki:** Uniwersytet Ekonomiczny AZS Wrocław - Enea Siarkopol Tarnobrzeg 2:3, SKTS Sochaczew - Bronowianka Kraków 1:3, Bebetto AZS UJD Częstochowa - Fibrain AZS Politechnika Rzeszów 1:3.

PO 9 KOLEJKACH

1. Tarnobrzeg	25	27:7
2. Wrocław	18	22:13
3. Start	18	22:12
4. Politechnika	18	22:1
5. Bronowianka	12	16:20
6. Częstochowa	10	15:22
7. Sochaczew	4	10:26
8. AZS UWM	3	8:26

>>> 13. kolejka męskiej Superligi:

Dekorglass Działdowo Dartom Bogoria Grodzisk Maz. 2:3, Gwiazda Bydgoszcz - Energa Manekin Toruń 2:3, Petralana Polonia Bytom - Akademia Zamojska 2:3, Villa Verde KS Olesno - Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów 3:2.

PO 13 KOLEJKACH

1. Bogoria	33	39:16
2. Dekorglass	26	30:17
3. Villa Verde*	26	33:27
4. AZS AWFIS	23	29:22
5. Suchedniów*	23	31:26
6. Gwiazda	22	28:26
7. Akademia*	22	30:2
8. Dojlidy	20	27:2
9. Polonia*	13	22:35
10. Manekin	13	22:3
11. Gliwice	10	16:3
12. Olimpia	9	17:36
* mecz więcej		

>>> 11. kolejka I ligi kobiet:

KTS Nowy Dwór Maz. - English Perfect AZS UWM Olsztyn II 9:1, Feniks Recykling Bogoria Grodzisk Maz. - G.EN. Gaz Energia GOSRIT Luzino 8:2, Agro-Sieć LUKS Chełmno - Energa Manekin Toruń 4:6, MRKS Gdańsk - Emdek Bydgoszcz 9:1.

PO 11 KOLEJKACH

1. Nowy Dwór*	19	70:30
2. Maximus	16	63:47
3. Dojlidy	15	65:45
4. Bogoria*	15	60:40
5. Agro-Sieć**	13	68:52
6. MRKS**	11	65:55
7. AZS UWM II	7	46:64
8. Luzino	6	37:73
9. Manekin	5	41:69
10. Emdek	3	35:75
* mecz mniej ** mecz więcej		

>>> **Wyniki 11. kolejki I ligi mężczyzn:** Dekorglass Działdowo II - Top Solec Kujawski 7:3, Griffin's-Spin Szczecin - Balta AZS AWFIS Gdańsk II 7:3, Ósemka Białystok - Darz Bór Karnieszewice 3:7.

PO 11 KOLEJKACH

1. Łębork*	20	72:28
2. Szczecin	14	56:54
3. Dekorglass II	14	70:40
4. Darz Bór	12	53:57
5. Gorzovia*	11	50:50
6. Morliny*	10	53:47
7. AZS AWFIS II	9	50:60
8. Ósemka	6	43:67
9. Mogilno*	6	44:56
10. Solec	4	39:71
* mecz mniej		

64. PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Partner strategiczny

citi citi handlowy

GŁOSUJĘ NA:

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 10 lutego 2025 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.**



Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBŁĄSKI

BA SPORTU I BIZNESU 2025

PARTNER STRATEGICZNY

citi citi handlowy

ORGANIZATOR

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBŁĄSKI

PARTNERZY

PATRONI HONOROWI

PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBŁĄSKI CC TV BIZNES WARMIA I MAZUR MAM MARKI WARMII I MAZUR WAWA.info PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

64. PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, 52/AS.

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, 73/AS.



KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana za dbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, 55/AS.

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinna na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.



ZAMIANA

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie .

ZAMIANIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

6190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M

na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprzowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok

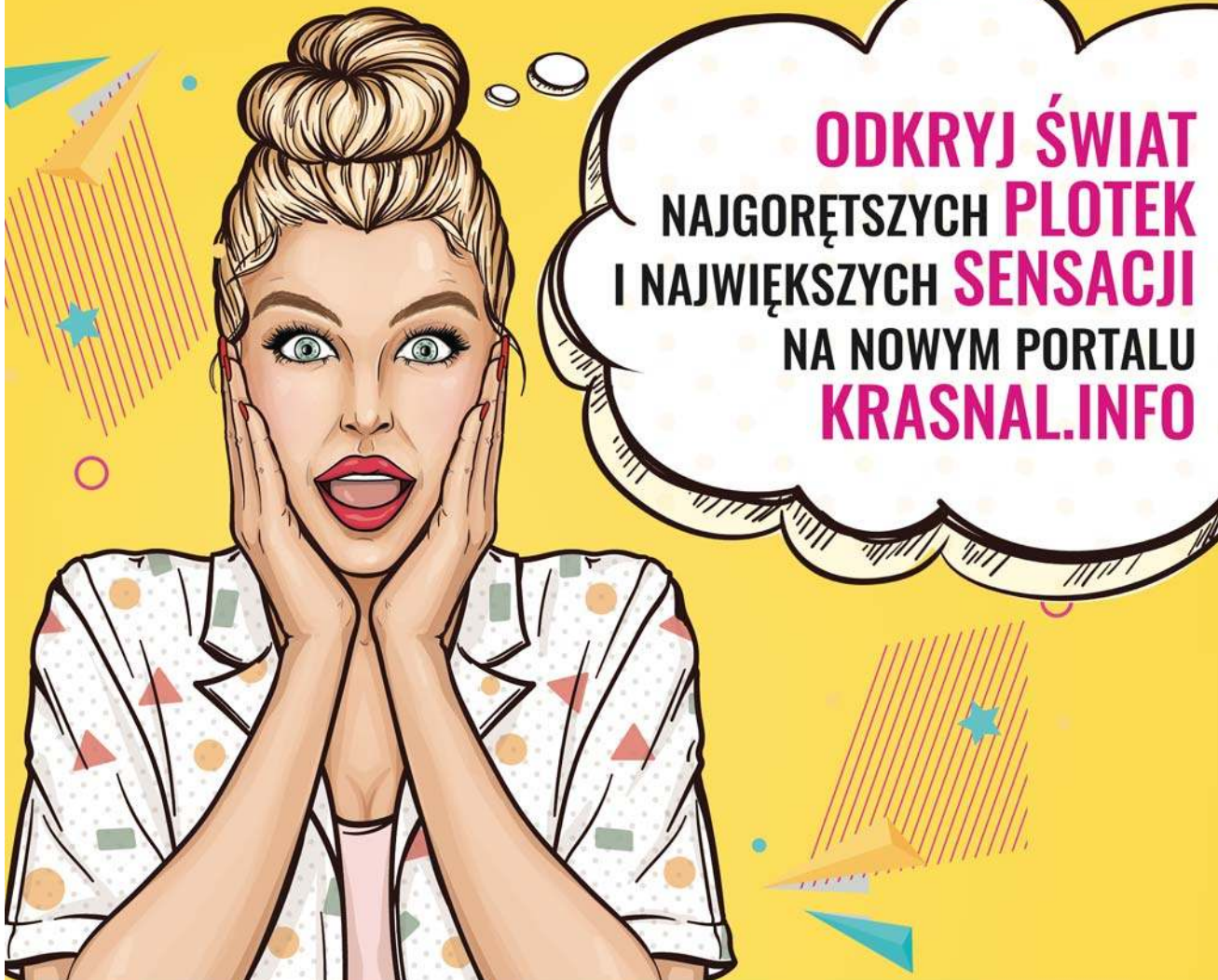
OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.



KRASNAL●info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE

Gramy poniżej pasa!



5124078P-F1

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski - licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok. 113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, **LEG-MS-592/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11715/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł. kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne.

Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia, łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6

pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO**.

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród, po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO**.

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowa-

na tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO**.

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona. Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO**.

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok.,

KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/KOS****

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, PO-SZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO**.

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon, otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, **ABR 11561/ABR**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży, pomieszczenie magazynowe). Czynnosc najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2, obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynnosc wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO INTERWENCJE
#rzetelnaGO



SŁUCHAMY I WSPIERAMY, KIEDY INNI MILCZĄ!

1886 130 LAT 2024

WŁĄCZ SIĘ!

KŁOPOTY STOMILU, RADOŚĆ BARCELONY

PO PIŁKARSKIM WEEKENDZIE\\\\ W Stomilu walczą o życie, bo klubowa kasa tradycyjnie jest pusta, w Wikielcu ze spokojem przygotowują się do trzecioligowej wiosny, natomiast w Hiszpanii bramki dla Barcelony strzelili Robert Lewandowski i Ewa Pajor!

1 Tak jak po zimie przychodzi wiosna, a dzień po nocy, tak samo regularnie pojawia się w przestrzeni publicznej hiobowa wieść „Stomil nie ma pieniędzy”! I to bez względu na to, czy w składzie są tani, czy drodzy zawodnicy, bez względu na to, kto tym klubem rządzi i w jakiej lidze aktualnie Stomil występuje. Zaczęło się jeszcze w Ekstraklasie, co skończyło się bolesnym spadkiem, po którym nie było co zbierać, bo żalosne resztki szybko zostały rozdrapane, a wielu wierzycieli musiało obejść się smakiem. Potem dzięki grupie zapaleńców, którzy często wykładali swe własne pieniądze, udało się utrzymać w Olsztynie IV ligę, na bazie której powoli budowano fundamenty, w efekcie Stomil, który powrócił do starej nazwy, gdy przestano się obawiać starych długów, powrócił na zaplecze Ekstraklasy. Niestety, szybko powrócili też problemy finansowe - tak było wielokrotnie w I lidze, chociaż były momenty, gdy wydawało się, że jest szansa na normalność. Niestety, współpraca z Galerią Warmińską szybko się skończyła, bo - jak to często w Olsztynie bywało - pojawiło się zbyt wielu chętnych do wydawania pieniędzy sponsora, tak samo źle skończyło się przejęcie klubu przez jednego z bogatszych Polaków, który obiecywał Stomil w Ekstraklasie, ale wyszło jak zawsze, czyli zakończyło się hasłem „Stomil nie ma pieniędzy”!

Po spadku z I ligi temat ten wciąż jest aktualny, czasem jedynie przygasnie na moment informacją o sensacyjnym inwestorze



W niedzielny wieczór Robert Lewandowski (FC Barcelona) zdobył 17. gola w tym sezonie hiszpańskiej ekstraklasy

z Dubaju, dzięki któremu finanse klubu wreszcie miały zostać uleczone. I chociaż inwestor ów pewnie więcej wydaje na waciki niż miało wynieść jego wsparcie dla Stomilu, to kasy dla trzecioligowca z Warmii i Mazur tym razem nie przysłał.

Efekt jest taki, że pod znakiem zapytania stała dalsza egzystencja klubu, pojawiła się nawet groźba, że Stomil może nie przystąpić do rundy rewanżowej III ligi. Jaka spotkałaby go za to kara? - Spadłby dwie klasy niżej, czyli nowy sezon zacząłby w okręgówce - wyjaśnia Marcin Żyłka, kierownik ds. rozgrywek Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej. - Gdyby jed-

nak klub ogłosił upadłość, wtedy musiałby zacząć od klasy B.

Ten scenariusz wydaje się wręcz nieprawdopodobny, tyle że gdy rok temu, gdy Stomil grał w II lidze, zapowiadaliśmy trzecioligowe derby z Wikielcem, wtedy też wielu kibiców taki scenariusz uważało za nieprawdopodobny. A dzisiaj w III lidze Stomil traci cztery punkty do Wikielca...

2. Wikielec po rundzie jesiennej zajmuje 11. miejsce z 4-punktową przewagą nad strefą spadkową, a że sytuacja finansowa w klubie jest stabilna, więc sztab szkoleniowy i piłkarze mogą się skupić na szlifowaniu formy.

• START NIDZICA - GKS WIKIELEC 1:5 (0:2)
0:1 - Szmydt (30), **0:2, 0:3** - Kolbus (32, 52), **1:3** - ? (71), **1:4** - Kolbus (77), **1:5** - Androszczuk (84)

- Cieszę się, że mogliśmy pełnowartościowo przetrenować kierunki, które wyznaczamy sobie na treningach - mówił po meczu Damian Jarzembowski, trener GKS-u. - No i w wielu fragmentach wyglądało to fajnie, chociaż nie ustrześliśmy się też błędów, dziwnych zachowań i złych rozwiązań.

• Inne sparingi: Olimpia Elbląg - Polonia Lidzbark Warmiński 0:0, Mrągowia Mrągowo - Mamry Giżycko 3:6, Tęcza Biskupiec - Granica

Kętrzyn 2:1, Warmia Olsztyn - Pisa Barczewo 1:4, Sokół Ostróda - Grom Nowy Staw 3:3, Czarni Olecko - Vega Węgorzewo 3:1, Constrict Lubawa - DKS Dobre Miasto 0:6, Olimpia II Elbląg - Polonia Pastek 3:1, Jeziorak Iława - Naprzód Jabłonowo 1:0, Concordia Elbląg - Żuławy Nowy Dwór Gdański 4:1.

3. W lidze hiszpańskiej wielki mecz Barcelony! W 21. kolejce „Barca” na swoim stadionie rozgromiła 7:1 (5:0) Valencię, już po 15 minutach prowadząc 3:0. W bramce stanął Wojciech Szczęsny, natomiast dopiero od 60. minuty na boisku pojawił się Robert Lewandowski. Najskuteczniejszy napastnik Barcelony nie

potrzebował wiele czasu na poprawienie swoich statystyk, bo już w 66. minucie płaskim strzałem w tzw. długi róg podwyższył na 6:1. Było to 17. trafienie Lewandowskiego wbiegającym sezonie hiszpańskiej ekstraklasy. Polak prowadzi w klasyfikacji strzelców, wyprzedzając o dwa gole Kyliana Mbappe z Realu Madryt.

Pół godziny wcześniej kwaśną minę miał jednak Szczęsny, bo za faul został ukarany żółtą kartką, a sędzia dodatkowo podyktował jedenastkę. Doświadczony bramkarz miał ostatecznie szczęście, okazało się bowiem, że na początku tej akcji faulowany był... zawodnik gospodarzy Jules Kounde, więc po weryfikacji VAR arbiter zmienił decyzję, dyktując rzut wolny dla Barcelony.

W tabeli La Ligi „Duma Katalonii” zajmuje trzecie miejsce z dorobkiem 42 punktów i traci siedem do Realu oraz trzy do Atletico.

4. Niedziela była podwójnie udana dla kibiców Barcelony, ponieważ ich kobiecego zespołu, z Ewą Pajor w składzie, w finałowym meczu o Superpuchar Hiszpanii pokonał 5:0 Real Madryt. Polka spisała się wyśmienicie, zdobywając dwa gole.

Po meczu spore wrażenie wywarła wysokość nagrody finansowej dla piłkarek Barcelony, bowiem okazało się, że za zwycięstwo otrzymały zaledwie... 27,5 tys. euro. Dla porównania męski zespół FC Barcelona, który triumfował w tych rozgrywkach na początku stycznia, zainkasował... 8 mln euro. **DRYH, EM**